

środa, 10.09.2025

Nawrócenie i wytrwanie [Kol 3, 1-11]

Bracia: Jeśli razem z Chrystusem powstałście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaże Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale. Zadajcie więc śmierć temu, co przyziemne w członkach: rozpuście, nieczystości, lubieżności, złej żądzy i chciwości, bo ona jest bałwochwalstwem. Z ich powodu nadchodzi gniew Boży na synów buntu. I wy niegdyś tak postępowaliście, kiedy tym żyliście. A teraz i wy odrzućcie to wszystko: gniew, zapalczywość, złość, znieważanie, haniebną mowę wychodzącą z ust waszych. Nie okłamujcie się nawzajem, bo zwlekliście z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekliście nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu Boga, na obraz Tego, który go stworzył. A tu już nie ma Greka ani Żyda, obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz wszystkim we wszystkich jest Chrystus.

>P<

Święty Paweł, którego słowo dziś słyszymy, jest realistą. Pisze ten list z własnej perspektywy i doświadczenia. Zanim poznał Chrystusa sam był człowiekiem niezwykle gorliwym w zwalczaniu wyznawców Chrystusa. Nie znosił chrześcijan, prześladował ich, wtrącał do więzienia. Moglibyśmy powiedzieć również o nim, że miał poczucie wyższości - wierzył, że służy Bogu, poprzez to, że zwalczał wierzących. Jakże często gardził tymi, którzy nie dorastali do jego wiedzy i pozycji religijnej. Jego postawa zaczęła się zmieniać, kiedy w drodze do Damaszku objawił mu się Jezus zadając pytanie: "Szawle, Szawle dlaczego mnie prześladujesz?" (Dz 9,4). To w tym momencie zaczęła się jego przemiana. Był to stopniowy proces, a nie nagły i trwały reset. Musiał jeszcze sporo doświadczyć, by w konsekwencji móc napisać to, co słyszymy w dzisiejszym liście. Zrzucił z siebie starego człowieka, a przyoblekł w nowego. Dlatego Paweł zachęca, aby nieustannie dążyć ku niebu, zadawać śmierć temu co przyziemne, odrzucić wszystko co złe. W życiu chrześcijanina wszystkim ma być sam Chrystus (por. Kol 3, 11). Historii podobnych do św. Pawła jest wiele. Co jakiś czas możemy przeczytać lub wysłuchać świadectw osób, które uwierzyły w Chrystusa, nawróciły się i powoli zaczęły zmieniać swoje życia. Często są to bardzo budujące opisy. Sprawdzają się wtedy słowa wypowiedziane przez Jezusa do siostry Faustyny Kowalskiej: "Powiedz duszom, aby nie stawiały tamy Mojemu miłosierdziu we własnym sercu, które tak bardzo pragnie w nich działać. Pracuje Moje miłosierdzie we wszystkich sercach, które mu otwierają swoje drzwi; jak grzesznik, tak i sprawiedliwy potrzebuje Mojego miłosierdzia. Nawrócenie i wytrwanie jest łaską Mojego miłosierdzia" (Dz 1577).

fot. pixabay